

DOM KULTURY W WARSZAWIE



W salach Młodzieżowego Domu Kultury w Warszawie została otwarta Ogólnopolska Wystawa Modelarska zorganizowana przez Ligę Morską i Ligę Lotniczą. Na wystawie znajdują się modele historycznych i współczesnych jednostek morskich oraz lotniczych. Na zdjęciu: młodzi entuzjaści lotnictwa oglądają z zainteresowaniem model dwupłatowca. Caf. — fot. Trzaskalski

Z problematyki III Konferencji Miejskiej PZPR (II)

Więcej uwagi dla spraw wyższych uczelni

„Unwersytet wykonuje plan...”. Wykonanie planu przez AGH... „Plan w sesji jesiennej...” Słowo „plan” słyszało się często podczas wystąpień na konferencji. Słowo, które mogło wreszcie zawładnąć na wyższych uczelniach, tak jak zwycięsko wdarło się w zakłady pracy. Plan — to znaczy dostarczenie budowlom Szkołom nowych kadr, szkoleniu nowych nauczycieli, to wypuszczenie w życie z dyplomem ukończenia wyższej uczelni tysięcy nowych fachowców. Etapy planu — to pozytywne wyniki sesji egzaminacyjnych, osiągnięte przez codzienną usilną pracę polityczną organizacji partyjnych i kół zetempowskich, osiągnięte dzięki zrozumieniu przez każdego studenta wagi tych wyników, znaczenie nauki, istoty dyscypliny naukowej.

I stąd — minimalny procent odsetku studentów na Politechnice: 0,5. Stąd rzetelne podejście do nauki studentów wielu wydziałów AGH, których aktywność i młodzieży mobilizuje do walki o wyniki nauczania. Stąd walka, wypowiedziana przez organizację partyjną na Akademii Medycznej bumelantom; nie ma i nie będzie dla nich miejsca na uczelni — organizacja

partyjna zaproponowała samą usunięcie szeregu towarzyszy, którzy zapomnieli, że członkiem Partii wcale nie być przykładem dla innych. Stąd zapal do nauki ogromnej większości studentów pierwszych lat — nowej, robotniczo-chłopskiej młodzieży, zapal, spotęgowany pracą wychowawczą organizacji partyjnych gruntujących świadomość młodego pokolenia.

Miejska konferencja partyjna mogła z dumą podsumować te wyniki, by z tym większą siłą obnażyć brak w pracy na uczelniach — w pierwszym rzędzie na Uniwersytecie Jagiellońskim. W całej ośrodku stawiano na konferencji sprawę jednego z etapów planu sesji jesiennego roku. Było z tą sesją niemało kłopotu. Alamy szły od dziekanatów do rektoratu, od organizacji partyjnej do starostów grup studenckich, alamy głośno: że. Na niektórych wydziałach przeszło połowa studentów nie przystąpiła do egzaminów. Z gruntu opacznie zrozumieli niektórzy studenci słowo „plan”; sądzili, że „i tak przecie jakoś pójdzie z egzaminami, bo kraj potrzebuje fachowców”, nie zrozumieli, że do zdania

„Kraj potrzebuje fachowców” — dodać trzeba: w pełni przygotowanych, wykwalifikowanych. Dopiero po tych alarmach przystąpiono do gwałtownych wysiłków, do typowo akcyjnej pracy, do szturmowego „ratowania planu”. Nie ulęga wątpliwości, że gdyby od początku roku akademickiego organizacja partyjna i zetempowcy włożyli tyle wysiłku w pracę polityczną, w żarliwą agitację, w kontrolę wykonania — „sesja jesienna” na uniwersytecie nie byłaby potrzebna.

Ale te właśnie sprawy były za mało. Kiedy na Akademii Medycznej co dwa tygodnie zbierają się agitatorki na odprawę, celem wymiany doświadczeń — na uniwersytecie nie ma grup agitatorów. Kiedy dzięki lepsznemu stylowi pracy partyjnej na AGH — odsetek nie przekraczał tam jednego procentu słuchaczy — na niektórych wydziałach UJ osiąga on — okazało się to zwłaszcza podczas sesji — poważne liczebności. A więc — zły styl pracy? Tak. To jedna z przyczyn słabych stosunków wyników na uczelni. Zły styl pracy Komitetu Uczelnianego Partii polegał na braku osobistej odpowiedzialności jego członków za powierzoną im pracę, na braku kontroli wykonania, na braku odpowiedzialnej atmosfery na wielu latach wielu wydziałów. Gdyby członkowie Partii umieli na przykład dokonać nie licznej grupy studentów starszych lat, lekceważących studia, wytworzyć atmosferę pogardy ze strony ogółu, gdyby

umieli oddziaływać tę grupę od zdrowej całości — łatwiej przyszedłby wiedzą uczelni załatwić sprawę tych — swojego rodzaju — bumelantów. „Swojego rodzaju”, gdyż ich „działalność” polega na celowym przewlekaniu studiów, a by jak najdłużej korzystać z uprawnień i ulg, jak największej brać od państwa, a jak najmniej dawać, jak najpóźniej wchodzić się do produkcji. Ale trudno jest wpływać na pewne — o dużym znaczeniu — sprawy członkom takiej organizacji partyjnej, w której dyscyplina partyjna jest rozluźniona i której autorytet wśród studentów wrażliwych bardzo powoli. Jest to także wynikiem tego, że poprzedni sekretarz Komitetu Uczelnianego nie raz wykazywał urzędniczy, administracyjny stosunek do studentów. Dodajmy, że i zarząd ZMP pracował niedostatecznie, że nie zrozumiał do końca roli ZMP pierwszego pomocnika Partii. Nie zrozumiał dlatego, że słabe, niewystarczające było kierownictwo Komitetu Uczelnianego Partii.

Nie zawsze też doceniała Organizacja Partyjna rolę młodych naukowców w wychowaniu studentów. Asystenci i adiunkci rekrutujący się coraz częściej z najzdolniejszych, najofiarniejszych ZMP-owców, spełniać mogą przecież rolę niejako transmisji Organizacji Partyjnej.

Dlatego też w dalszej swej pracy Komitet Uczelniany powinien sięgnąć do wyrobów już na uczelniach radzieckich, form pracy z naukowcami: zebrań dyskusyjnych dla wymiany doświadczeń, zebrań roboczych w gabinetach metodycznych, politycznej opieki nad systemem wzajemnych hospitacji ćwiczeń — i podnieść na wyższy poziom szkolenie ideologiczne.

Tak więc dopiero obecnie, gdy obrady konferencji miejskiej — a jeszcze poprzednio Plenum KW — podkreśliły wagę pracy partyjno-politycznej każdej podsekcji organizacji a więc i organizacji uczelnianej — towarzyszy z uniwersytetu, korzystając z tych politycznych dyrektyw i wskazówek, niewątpliwie podniosą poziom swej pracy. Jej

Niewykorzystane źródła wzrostu wydajności

W walce o umocnienie i rozbudowę systemu oszczędzania trzeba nieustannie pamiętać o olbrzymich oszczędnościach, jakie przynosi racjonalne wykorzystanie środków trwałych, a więc maszyn, urządzeń, narzędzi, zabudowań produkcyjnych i środków transportowych. Przez lepszą bowiem — bardziej wydajną — pracę maszyn i urządzeń, przez pełne ich wykorzystanie oraz lepsze wykorzystanie środków transportowych i budynków zmniejszamy tę część kosztów własnych, która stanowi zwrot kosztów zużycia maszyn i wszelkich urządzeń, czyli koszty amortyzacyjne. Niezależnie od tego, oszczędzając wyższą produkcję przy pomocy tych samych urządzeń, obniżamy koszty osobowe i niektóre pozycje w kosztach ogólnych.

Co więcej — walka o to, by podstawowe środki produkcji stały się całym potencjałem produkcyjnym służącym gospodarce narodowej, daje poważne oszczędności w dziedzinie inwestycji. Nie zachodzi bowiem wówczas potrzeba budowania niektórych fabryk czy instalowania nowych części maszyn, skoro można bez tego osiągnąć zamierzony poziom produkcji. Poza tym możliwość przesunięcia na później terminy wymiany zużytych środków trwałych, dzięki przedłużeniu ich „życia” pozwala część przeznaczonych na odnowienie aparatu produkcyjnego pieniędzy, materiału i pracy ludzkiej użyć na inne ważne obiekty.

Co więcej — walka o to, by podstawowe środki produkcji stały się całym potencjałem produkcyjnym służącym gospodarce narodowej, daje poważne oszczędności w dziedzinie inwestycji. Nie zachodzi bowiem wówczas potrzeba budowania niektórych fabryk czy instalowania nowych części maszyn, skoro można bez tego osiągnąć zamierzony poziom produkcji. Poza tym możliwość przesunięcia na później terminy wymiany zużytych środków trwałych, dzięki przedłużeniu ich „życia” pozwala część przeznaczonych na odnowienie aparatu produkcyjnego pieniędzy, materiału i pracy ludzkiej użyć na inne ważne obiekty.

Najważniejsze rezerwy tkwią u nas w nie dość intensywnej pracy maszyn i urządzeń produkcyjnych. Pełnemu wykorzystaniu czasu ich użytkowania stoją na przeszkodzie zbyt częste jeszcze i długie przerwy, spowodowane zwykle bądź za organizacją produkcji, bądź długotrwałymi remontami. Np. na terenie kombinatu Nowej Huty, gdzie w sierpniu uzyskano wysoki wskaźnik wykorzystania koparek, później pogorszyło się ich wykorzystanie z powodu trudności, związanych z remontami części zamiennych.

Rzecz jasna, że postoje także hamują produkcję i podrażniają jej koszty. A można je ograniczyć, tylko do najniezbędniejszych, polepszając organizację pracy i skracając remonty. Zyskują się przy tym jednocześnie poważne oszczędności w wydatkach na prace remontowe.

Jak widać, jeszcze możliwości może osiągnąć w tej dziedzinie np. hutnictwo, wskazując wyniki hutnictwa radzieckiego. Gdybyśmy skrótili spowolnienie remontami okresy bezczynności naszych pieców martenowskich w przeciągu roku do przeciętnego okresu ośmiogodzinnego w ZSRR przy piecach pracujących w podobnych warunkach technicznych — moglibyśmy podnieść produkcję do 500 tys. ton, a więc o tyle, ile wynosi produkcja jednej dużej huty. Osiągnięcia huty Sosnowiec pokazują, że w ciągu krótkiego okresu czasu można znacznie przedłużyć pracę urządzeń między remontami. Piec, który w roku 1951 wytrzymał 70-75 wytopów, wytrzyma obecnie 118 wytopów. Stało się to jednym z głównych czynników ukończenia planu rocznego przez hutę na 51 dni przed terminem oraz obniżenia w przeliczeniu

bardzo ważne znaczenie dla naszej gospodarki na równie jak najpełniejsze wykorzystanie wszelkiego rodzaju środków transportowych. Przez zmniejszenie postojów wagonów, parowozów, samochodów, statków, przyspieszenie ich obrotu, zwiększenie ledowności, likwidację tzw. „pustych przebiegów”, można wykonać zaplanowane przewozy znacznie mniejszą ilością tych środków. Pod tym względem jest jeszcze wiele do zrobienia. Wystarczy, gdy powiemy, że tylko 8 przedsiębiorstw przemysłowych z terenu naszego województwa przetrzymało łącznie w miesiącu sierpniu 1.648 wagonów, zaś za to same tylko zakłady przemysłu fosforowego w Bonarce przypada 236 wagonów. Aby uźmięłowić straty, jakie ponosi z powodu postojów wagonów na terenie woj. krak. naszą gospodarkę np. w okresie lipca, sierpnia i września br. trzeba przytoczyć cyfrę 4.548 tys. godzin dodatkowego postoju, co w przeliczeniu na wagony wynosi 34.000 wagonów, którym można by dodatkowo prze-

wieść 600 tys. ton masy towarowej. Potężne są więc rezerwy, jakie można i należy wydobyc przez lepsze, pełniejsze wykorzystanie środków trwałych. W walce o wykorzystanie tych rezerw nie powinno zabraknąć nikogo, kto szanuje swój trud i wysiłek, kto rozumie jak ważnym czynnikiem rozwoju na szczeblu gospodarki jest systematyczne obniżanie kosztów własnych produkcji i stałe dokonywanie systemu oszczędnościowego. Od powodzenia tej walki w dużym stopniu zależy realizacja naszych ambicyjnych, porywających planów gospodarczych.

Centralne Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Komunalnego wykonuje z nadwyżką plany produkcyjne

Centralne Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Komunalnego, opracowujące dokumentację techniczną dla inwestycji w zakresie budownictwa urządzeń i zakładów gospodarki komunalnej, wykonuje swoje zadania w roku bieżącym ze znacznymi nadwyżkami. Plan pracy Biura Projektowych CBS i PBK, zorganizowanych w 7 oddziałach terenowych (Warszawa, Gdańsk, Katowice, Kraków, Poznań, Wrocław i Łódź) pod względem wartości dokumentacji technicznej — wykonany został w pierwszym kwartale br. w 118%, w drugim — 124 proc., zaś w trzecim kwartale w 123%. Pracownie projektowe wykonały już łącznie dokumentację techniczną dla 600 obiektów inwestycyjnych.

Usprawnienie pracy personelu technicznego, przyspieszenie wielu opracowań dokumentacji oraz uproszczenie rozwiązań technicznych pozwoliło na obniżenie przez pracownice projektowe samych tylko kosztów dokumentacji technicznej o około 2 mil. zł.

Wśród projektów inwestycyjnych, opracowanych przez Centralne Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Komunalnego, znajdują się m. in. dokumentacje techniczne potrzebnych urządzeń, zaopatrzeniowych w wodę okręgi przemysłowe Śląska, wstępne projekty rurociągu Pilica-Łódź, projekty dwu centralnych parków kultury i wypoczynku — śląskiego o obszarze ok. 500 ha oraz centralnego parku w Warszawie na Powiślu. Pracownie Biura opracowały

również dokumentację techniczną olbrzymiej, o pojemności 120 tys. m sześci., zajezdni tramwajowej w Łodzi, projekty rozbudowy sieci komunikacyjnej, a m. in. linii tramwajowej, łączącej Nową Hutę z Krakowem itp.

Biuro wykonało ponadto dokumentację techniczną urządzeń sanitarnych dla niektórych uzdrowisk. Tak np. opracowano projekty rurociągu w uzdrowisku Ciechoćnek oraz urządzeń sanitaro-wych w Krylnicy.

W planach pracy Central-

nego Biura Studiów i Projektów Budownictwa Komunalnego na rok przyszły znajdują się szereg projektów tzw. typowych — to znaczy takich dokumentacji technicznych, których rozwiązania zastosowane będą przy budowie podobnych obiektów w różnych miastach. Opracowane będą m. in. projekty typowych zajezdni tramwajowych i dworców autobusowych dla mniejszych miast, linii i kąpielisk dla średnich i mniejszych miast oraz strażnic pogorowych.

Leśniakowa zakontraktowała 8 sztuk trzody chlewniej

W realizacji planów gospodarczych, w walce klasowej o postęp wsi, w walce o pokój — coraz większą rolę spełniają kobiety wiejskie. Praca wśród kobiet — to według uchwały Biura Politycznego KC naszej Partii — jedno z czołowych zadań. A niewątpliwie wzrost świadomości politycznej kobiet wiejskich, który stale obserwujemy, jest z jednej strony wynikiem już dokonanej pracy, z drugiej zaś — operacjami dla dalszej akcji politycznej na tym odcinku.

Ob. Stefania Kos z Moszczań (pow. żywiecki) powiedziała na jednym z zebrań: „Jestem jedną z tych, na których najczęściej odbiła się wojna i faszystowska okupacja. Byłam przez dwa lata w obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i Buchenwaldzie. Wiedzę, co to było za piekło. Wiedzę, że sama rojną na coś tak przeciwnego człowieczeństwu, iż na samą myśl o niej wzdryga się każda kobieta. Przed wszystkim więc każda kobieta, każda matka winna stać się bojowniczką w walce o pokój. Wzrostem wszystkich kobiet, by stanęły murem w pracy nad umocnieniem sił naszej Polski Ludowej i całego obozu pokojowców!”

Ta wypowiedź to jedna z setek wypowiedzi o podobnej treści. Wielokrotnie pisaliśmy już jakie stanowisko zajmowały i zajmują kobiety wobec realizacji zobowiązań produkcyjnych. Np. ob. Biedronka z Naszycowej (pow. nowosądecki) mówi:

„Nareszcie doczekaliśmy się takich czasów, że to co wypracuje robotnik i chłop nowo idzie do kieszeni kapita-

listy i obszarńnika, ale idzie na zdrowie, na radość i na szczęście naszych dzieci. I dlatego państwo, które nam stworzyło takie warunki życia, nie możemy pozostać obojętne!”

Tak myślą i mówią setki i tysiące innych świadomych gospodyń wiejskich w woj. krakowskim.

WZROSTA AKTYWNOŚĆ I DROBNA RGW, ROSNIĘ LICZBA AKTYWISTEK

Już we wszystkich powiatach dobiegają Hala Gospodyń Wiejskich. Liczba ich zwiększyła się w ciągu br. o 75, tak, iż obecnie istnieje 1444 tych kół liczących 41.722 członkiń. Należy dodać, że Gminne Spółdzielnie zrzeszają 5.041 kobiet, do gromadzkich grup producentów należy ich ogółem 91.572, a kierowniczkami tych grup jest 413 kobiet. Masowo wstępują gospodynie wiejskie w szeregi PPR, już obecnie należy do tej organizacji 1324 kobiet wiejskich.

Wróćmy jednak do Kół Gospodyń Wiejskich. W Jastrzębi (pow. tarnowski) RGW z przewodniczącą ob. B. Olszańską na czele, pełniącą jednocześnie funkcje kierowniczki grupy plantatorów, przeprowadziło w 100 proc. kontrakcję rzepaku i zbóż selekcyjnych.

A są na wsi krakowskiej kobiety już na stanowiskach przewodniczących spółdzielni produkcyjnych (Tekla Datoli w Bolesinie), kobiety traktorzystki (Janina Kobiłkowska w Lubaszcu czy Józefa Szyba w Haczach), a nawet kierowniczki ośrodków maszynowych (Maria Ferdek w Zabierzowie). Fortwazamy: wyrósł i w naszym

Nadal aktywizować kobiety wiejskie

województwie wartościowy aktyw kobiety na wsi. Jest już z kim pracować!

WZMOC OPIEKĘ NAD ROLAMI GOSPODYN

A więc przede wszystkim należy stanowczo nie dopuszczać do tego, by ludzie o zawodach jeszcze na tym punkcie poglądów stawali przeszkodą dalszej aktywizacji kobiet wiejskich, jak to czyni np. sołtys W. Cholda z Jastrzębi (pow. tarnowski), usiłując odepchnąć tam, gospodynie od pracy społecznej. Co gorsze, sołtys z Jastrzębi popiera w tych zapędach Przewidy GRN w Cielęcicach, przedstawiając się m. in. wybitnym kobietom na przeszkodę kół gromadzkich ZSCH. (Pracownice Przewidy GRN wstawiają, że te kół wybierać oznaczały, iż „Jajo jest mądrze od kury”). Idąc dalej stwierdzić należy, że Zarząd Powiatowy Ligę Kobiet w Tarnowie niedostatecznie docenia pracę wśród kobiet wiejskich, czego wyrazem jest np. wielokrotne nieobsłużenie zebrań w gromadach.



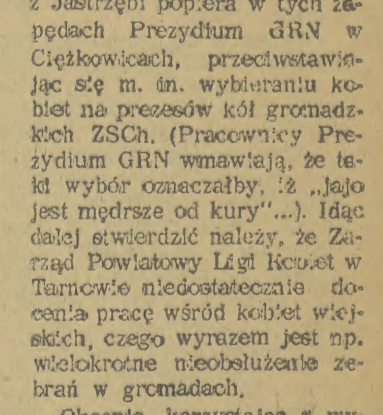
Maria Ferdek, kierowniczka RGW w Zabierzowie zrzeszająca 110 kobiet w 110 proc.

Obecnie, korzystając z wyborów w RGW — trzeba zorganizować i uaktywnić te RGW, które dotąd istniały tylko „na papierze”. Wszędzie powinny rozwinąć one żywą działalność, wszędzie winna rozwinąć się taka świadomość obywatelska i klasowa pracujących kobiet wiejskich, jaką osiągnęło już tyle gromad naszego województwa.

Wszystkie oszczędzić i ognić ZSCH winny wspierać i organizacjami Ligę Kobiet oddać opiekę Kół Gospodyń, służąc im radą i instrukcją. Zaangażowanie pracy RGW winny okazać również nasze organizacje partyjne w terenie.

Wielokrotnie pisaliśmy już jakie stanowisko zajmowały i zajmują kobiety wobec realizacji zobowiązań produkcyjnych. Np. ob. Biedronka z Naszycowej (pow. nowosądecki) mówi:

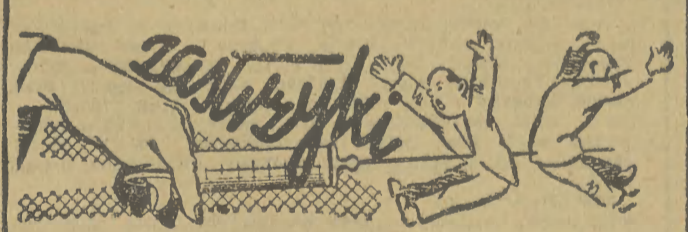
„Nareszcie doczekaliśmy się takich czasów, że to co wypracuje robotnik i chłop nowo idzie do kieszeni kapita-



Maria Ferdek, kierowniczka RGW w Zabierzowie zrzeszająca 110 kobiet w 110 proc.

Obecnie, korzystając z wyborów w RGW — trzeba zorganizować i uaktywnić te RGW, które dotąd istniały tylko „na papierze”. Wszędzie powinny rozwinąć one żywą działalność, wszędzie winna rozwinąć się taka świadomość obywatelska i klasowa pracujących kobiet wiejskich, jaką osiągnęło już tyle gromad naszego województwa.

Wszystkie oszczędzić i ognić ZSCH winny wspierać i organizacjami Ligę Kobiet oddać opiekę Kół Gospodyń, służąc im radą i instrukcją. Zaangażowanie pracy RGW winny okazać również nasze organizacje partyjne w terenie.



Co się działo pewnej nocy?

Noc, jak noc: ciemna, choć oko wykol, głucha, zimna. Pogasy już światła w oknach, kto żyje — ten chrapie, otula się kołdrą, roi sny, i właśnie w taką noc... Ale zaczynają od początku. Otóż na początku był walec ładny, słoneczny dzień — i była radość. Wrócił z Krakowa delegat, prosto z posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Lokalowej; obwieścili, że mieszkaniom w nowo wybudowanych, wspaniałych blokach w Jaworznie zostaną w najbliższym czasie sprawiedliwie rozdzielone między pracowników czterech okolicznych zakładów: Fabryki Azotu, oraz kopalni: „Bierut”, „Kościuszkowski” i „Sobieski”. Co najmniej setka ludzi rozeszła się więc po pracy z błogą nadzieją w sercach... Oni to mieli tej nocy szczególnie przyjemne sny. Widzieli już siebie i swoje rodziny w pięknych, jasnych, komfortowych mieszkaniach... Żona zawieszona firanczkami w oknach, ustawia kwiaty na parapetach — lśnią czyste posadzki, świeci słońce, jest tak szczęśliwie, że aż dech sapersa... I nagłe — co to! Krzyki, wrzaski, sąsiedzi łomocą w okna, ktoś drze się pod drzwi! Wstawaj! Mieszkanie sąsiadów odbija... Rozeszpani, klnąc pod no-

sem, ruszyli dopominać się o swoje prawa. Ale już było za późno. Najbardziej do stały się jeszcze obłąkali, ale i to koszmarnie solidnych kulików.

Ranekiem sporo spraw wy jaśniło się. „Wypiad” polityczny w Jaworznie spenetrował, że to przewodniczący Rady Zakładowej kopalni „Kościuszkowski”, ob. Głowacki, człek z temperamentem i „fantazją” — postanowił uprzedzić decyzję komisji do rozdziału indywidualnych mieszkań i poszeptowały z kilku na swoich przyjaciółmi oraz uraczywszy ich, dla dodania animuszu, tęga wódkę — dał hasło do generalnego strajmu na pachnące jeszcze wilgocią mieszkaniom.

Tyle mówią kroniki owej dramatycznej nocy z 7 na 8 bm. Kroniki, jak wiadomo, podają suche fakty, bez komentarzy.



Prof. Arkadiusz Piekara omawia z szefem racjonalizatorów Zarządu Portu Gdańsk — Gdynia, Romanem Koszem, działania ulepszone przez niego wapii dźwigowej. Wagi te zostały już zastosowane w naszych portach. Caf. — fot. Baranowski

Jotel

Meldują o wykonaniu planów rocznych:

Zaloga Wytwórni Podzespołów Telekomunikacyjnych w Krakowie wykonała w dniu 5 grudnia br. przedterminowo roczny plan produkcyjny. Wśród załogi szczególnie wyróżniły się następujące zespoły: bezpieczników samochodowych, galwanizernia, montażnia kondensatorów niklowych i papierowych i inne. (Koresp. Maks Klar)

Związek Branżowy Spółdzielni Pracy Różnej Wytwarzalności Usług woj. krakowskiego w Krakowie, Florkańska 37 donosi, że spółdzielnie zrzeszone w tym związku branżowym przekroczyły w dniu 1 grudnia roczny plan usług. Do końca br. spółdzielnie wykonują ponadplanowo usługi o wartości 2.500.000 złotych.

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego Hurtownia Rejonowa w Krakowie ul. Floriańska 28, komunikuje o wykonaniu rocznego planu zbytu na sześćdziesiąt dni 5 grudnia 1951 r. w 100,6 proc.

Miejskie Hotele w Krakowie przekroczyły plan finansowo gospodarczy na rok 1951, udzielając 170.377 noclegów, tj. 102,5 proc. osiągnąjąc plan obrotu rocznych 3.622.390 zł, tj. 100,4 proc.

Centrala Handlowa Materiałów Budowlanych Hurtownia Wojewódzka w Krakowie wykonała w dniu 11 bm. roczny plan obrotu towarowego. (Koresp. L. Bebenek i E. Robi)

Wytwórnia Nr 3 Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Wawel” w Krakowie ul. Rakockiego 20 wykonała w dniu 8 bm. roczny operacyjny plan produkcji. Do końca roku wytwórnia wyprodukuje dodatkowo 71.411 kg. (Koresp. Wł. Sadek)

Krakowska Fabryka Ostrzy do Golenia ul. Parkowa 11 wykonała roczny plan produkcyjny w dniu 8 grudnia br. i rozpoczęła już realizację trzeciego roku Szesnastki. (Koresp. M. Kibicki)

Zaopatrzenie w mleko mas pracujących Krakowa musi ulec poprawie

- Usprawnić pracę CRS i PZM
- Uaktywnić komitety dostawców
- Rozszerzyć sieć punktów skupu mleka

Codziennie napływają do naszej redakcji dziesiątki listów i korespondencji domagających się zadowolenia, z jakim przyjęli pracujący chłopci naszego województwa uchwały Rządu w sprawie premiowania dostawców mleka. Jednocześnie nasi korespondenci chcą nam o braku w pracy tak CRS-u jak i Krakowskich Zakładów Mleczarskich. Najczęstszą tego przyczyną jest całkowity brak koordynacji pracy obudwu tych instytucji.

Spowodowało to w znacznej mierze fakt zjeżdżania przez województwo krakowskie jednego z ostatnich miesięcy jeśli chodzi o skup mleka i realizację planów skupu w skali ogólnokrajowej. Przeglądając raporty wykonania planów miesięcznych dostarczamy znaczny spadek ich realizacji w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu. Jeśli wojewódzki plan skupu mleka w pierwszym półroczu wykonano w 98 proc., plan za III kwartał w 95 proc., to już w miesiącu październiku wykonywano planu o 79 proc., a w miesiącu listopadzie plan miesięczny wykonano zaledwie w 64 proc.!

Jak już powiedzieliśmy na wstępie, źródłem niewykonania planów był brak współpracy obu planów tak CRS jak i PZM. Niemniej jednak, przyczyną tego jest także w znacznej mierze wyczerpanie elementów spekulacyjnych, które wykupiają mleko na wsi w celach spekulacyjnych oraz w niedostatecznej pracy aparatu skupu. W czasie inspekcji terenu przeprowadzonej w ostatnich tygodniach stwierdzono niejednokrotnie poważne niedociągnięcia w pracy poszczególnych zlewni, w rozdzielnictwie pszczołowych. Tak np. referent mleczarski w Olkuzi ob. R. Was nie uznawał pracy kolektywnej i kolektywnego opracowania planów podziału pasz. Także stanowisko pozwoliło elementom spekulacyjnym na wykupywanie otrąb i sprzedawanie ich po wygórowanych cenach mało i średnicowym chłopcom. Podobnie jest w Tuchowie i GS Michałowice, gdzie 6 ton otrąb mleczarskich nie dostało do tych, którym się one należały. Niewłaściwie również przebiegało zaopatrywanie rolników w masło. Należy tu podkreślić brak kontroli ze strony PZGS-ów i PZM-ów, wskutek czego nieje-

zależenie dla CRS i PZM, aby powiązać się one ściślej z aparatem polityczno-społecznym, aby uaktywniły komitety dostawców, grupy hodowców i producentów. Dalsze wnioski, jakie wypłynęły z narady to: 1) rozbudowa sieci punktów skupu mleka, 2) usprawnienie rozdzielnictwa pasz i masła dla dostawców oraz wyeliminowanie różnie jednostek ilościowych, 3) planowa realizacja kredytów inwestycyjnych na zakładanie nowych punktów skupu oraz wyposażenie już istniejących w odpowiednie urządzenia. Można przypuszczać, że realizacja wniosków i dezerytów terenu wpłynie na znaczną poprawę, jeśli chodzi o zaopatrzenie miasta Krakowa w podstawowy artykuł codziennego spożycia — w mleko. J. SOLECKI



Przy ul. Siemaski, obok warsztatów samochodowych PKS, niedaleko znajdującego się przy ul. Prądnickiej składowiska materiałów odpadkowych — stoi od niepamiętnych czasów lokomotywa parowa oznaczona NR — 35. Zniszczona, niszczeje jeszcze bardziej. A przecież musi się ktoś nią zająć. Bo jeśli już nie nadaje się na odremontowanie, to stanowi ona poważną ilość ton żelaza na złom do hut. Prosimy Czytelników o nadsyłanie podobnych zdjęć, które będą honorowane.

Kraków na codzień

Nieprawda, są!

Jednym z najgorszych zakładów jest Fabryka Supertowarów w Bonarce. Tak, tak. Od 22 lipca bowiem nie ma w ogóle wśród załogi ani przodków w pracy, ani racjonalizatorów. Od tego bowiem czasu Rada Zakładowa zainstalowała w fabryce piękną tablicę — wymalowaną, oszkloną, z daszkiem chroniącym od deszczu i z napisem: „Racjonalizatorzy i przodownicy pracy ZPF Bonarka”. I od tego czasu tablica



strasz pusta: ani jednego nazwiska, ani jednej fotografii, ani artykułu. Po prostu — goła deska. A przecież są w fabryce i przodownicy pracy, i racjonalizatorzy. A więc, jak to przyjmujemy, jest sprzeczność początkowy za rzut: zakład nie jest najgorszy, przodownicy i racjonalizatorzy są, tylko Rada Zakładowa... spł!

A na Zwierzynku inaczej... Czy gdyby nagle pełnego dnia w śródmieściu Krakowa rolowy, motocykle, takówki, ba nawet autobusy zaczęły jeździć nie po jezdniach a chodnikami — byłaby wielka awantura? Oczywiście. A na Zwierzynku — nie. Tam, na mieszkaniach chodzących pełnymi nowożytnymi chodnikami przy ul. Wąsowicza i na połączeniu ul. Emarskiej z ul. Kr. Jadwigi — dzwonią dzwonki i trąbią trąbki usuwające przechodniów na białą jezdnię, a nawet autobus MPK jeździ chodnikami misząc go oczywiście i rujnując. Bo na Zwierzynku inaczej.

Dłaczego na przedmieściu Krakowa panują inne porządki niż w śródmieściu? Dłaczego organa drogowe i posterunek MO z ul. Kościuszki nie interweniuje? Wnęsk (na podst. koresp. Z. L.)

przez których specjalnie w węższym wykonaniu planu znalazło się pod wielkim znakiem zapytania. Nie tylko nie poszli, ale tak się uwinęli, że sami jedni na jednym warsztacie dorobili się aż 47 proc. planu ogólnozakładowego. Chcieli w ten sposób pomieszać szyki nierobom, pokazać, że bez nich i wbrew nim plan będzie uratowany.

I rzeczywiście tak się stało. Ale na tym nie koniec. Ich przykład ofiarności, oddania się bez reszty walce o plan, zaraził wkrótce całą załogę, wpłynął na nią, nie wyłączał najgorszych bumelanów, wyrażnie mobilizując. Tak dalece, że już potem coraz mniej mówiło się o groźbie niewykonania planu, a coraz częściej o przedterminowym jego ukończeniu. Jednak nawet i wtedy, gdy bezpośrednio niebezpieczeństwo minęło, zespół Klimonowiczów przetrwał. Bo gdy pozostałe zespoły dawały dziennie co najwyżej 330 kg produktów, to tego zespołu osiągał 400 kg. On też miał najmniejszy procent odrzutów, to znaczy, że jakościowo dawał ręką najlepszą, co przy ręcznym wdmuchywaniu szkła i przy wymaganej dla rurek okrojonej grubości ścianek i średnicy jest sztuką nielada.

Przykłady powyższe nasuwają wniosek, że wszędzie w dużym czy małym zakładzie, przy ważnej czy mniej ważnej produkcji inżynierowi i zapal przodujących robotników zdolnych są zadąć ciós obywateli mniej uświadomionych, dać sobie radę także z trudnościami obiektywnymi. Bez tego zapadu, bez tej inżynierii i aktywnej postawy wobec trudności nie wykonamy nie tylko planów wielkich, ale i małych. Z tym zapadem i z tą inżynierią wykonamy przedterminowo Plan 6letni. J. Bitner

Co? Gdzie? Kiedy?

Grudzień 14 Piątek	Kina: Wolność — „Zwarłowa lotnisk” — 15, 18, 20. Uciecha — nieczynne. Apollo — „Marsyllan” — 15, 30, 18, 20, 30. Wanda — „Podany” — 15, 45, 18, 20, 15. Sztuka — „Wielki obywatel (II)” — 15, 30, 18, 20, 30. Młoda Gwardia — „Zwycięski powrót” — 15, 30, 17, 30, 19, 30. Mirandolina — 19, 30. Warszawa — „Skandal w Clochemerle” — 16, 18, 20, 30. Chemik — „Na odwieci” — 19, 30. Groska — „Bańka o pięciu braciach” — 14, 17, 30. Studio — „Nowe życie” — 19, 30. Rapsodyczny — nieczynny.	Pogotowie Ratunkowe Wydział Zdrowia Wojew. Rady Narodowej w Krakowie, ul. Siemiradzkiego 1. Telefony 222-22 i 211-12 udziela: A) przez całą dobę pomocy: 1) w wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zagrożeniach; 2) w przypadkach polonijnych. B) w godzinach od 9 do 8: w zagrożeniach dziecięcych. Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę. APTEKI: Rynek Gł. 42, Grodzka 17, Matejki 2, Krowoderska 74, Kalwaryjska 27, Waryńskiego 1, Madalskiego 7.
---------------------------	--	--

Uwaga odbiorcy II raty węgla

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Wydział Handlu zawiadamia, że przyjmowanie przez Dzielnicowe Biura Opakowe węgla na II ratę węgla rozpocznie się dnia 15. XII. br. i odbywać się będzie stopniowo, blokami, według ustalonej kolejności. Mieszkańcy poszczególnych domów będą zawiadomieni — za pomocą obwieszeń, umieszczonych w bramach odpowiednich domów — o dniu, w którym otrzymają, we właściwym terminie Dzielnicowym Biurze Opakowym, po zapłacie, asygnowany węgla, oraz w którym dniu otrzymają zamówiony węgla.

Wyznaczony w zawiadomieniu termin wplądnięcia podjęcia asygnowania węgla będzie ściśle dotrzymywany. Mieszkańcy, którzy nie składali zamówień na węgla w ogóle, mogą złożyć podwyższone przez Komitet Biurowe zamówienia we władzowym DBO. W tym wypadku otrzymają one tylko II część przysługującego im, wg norm, węgla.

Ustalone normy węgla są utrzymane nadal w dotychczasowej wysokości, należy jednak zauważyć, że suma należności na jeden lokum nie może przekroczyć w żadnym wypadku 500 kg węgla w przeliczeniu na poszczególne mieszkania lokala.

Śladem naszych interwencji

Ostatnio otrzymaliśmy list od podopiecznych Zakładu dla Starców w Batowicach. Zwrócili się oni do nas z zażaleniem na kierownictwo zakładu i obsługę, która niewłaściwie postępowała wobec ludzi, będących pod opieką zakładu. Kierownik odnosił się ordynar nie do mieszkańców zakładu, nie wywiązywał się ze swych obowiązków, akceptując wydawanie z kuchni nieświeżych potraw.

Nie mogliśmy tej sprawy pozostawić bez echa. Zaalarmowaliśmy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Krakowie. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że zażalenia były słuszne. Kierownik nie odpowiadał wymogom, wobec czego zwolniono go, co uzdrożło stosunki panujące w zakładzie w Batowicach.

Uzupelniające wybory do Komitetów Blokowych

Prezydium MRN zawiadamia, że uzupełniające wybory do Komitetów Blokowych odbędą się dla ulic: Bernardyńskiej 2, 3, 7, 8, 9, 10, 11, Smoczej 4a, 8, 10, Kołetek 9, 11, 17 — dnia 14 bm. o godz. 18 w szkole podstawowej ul. Bernardyńska 7.

Dla ulic: Estery 3, 5, 4, 6, Jakuba 3, Miodowej 21, 23, 25, 29, Nowej 7, 8, 9, Warszawa 8 — dnia 14 bm. o godz. 18 w Internacie żeńskim ul. Estery 6.

Dla ulic: Augustyjskiej 3, 5, Dietla 25, 27, 29, 31, 2, Paulińskiej 24, 26, 28, 30 — dnia 14 bm. godz. 18 w sali wykładowej Chemii Farm. ul. Skałeczna 10.

OBWIESZCZENIA

WŁAŚCICIELE REALNOŚCI
Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości w Krakowie, zawiadamia zainteresowanych, że przyjmują zgłoszenia do administracji domów codziennie od godz. 8 do 15-tej w lokalu ul. Szewska 27. K-4065

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW, MAJSTROW, MECHANIKÓW I ELEKTRYKÓW Z PRAKTYKĄ przyjmuje od zaraz Nowa Huta, Mieszkańcy zapewnione. Zgłoszenia kierować pod adresem: Kraków, Skarbowa 4. R-4003

WYKWAŁFIKOWANYCH TRASERÓW, SPAWACZY ELEKTR. I AUTOGEN. SŁUSARZY KONSTRUKCYJNYCH, MASZYNOWYCH I NARZĘDZIOWYCH, KOTLARZY, TORARZY, FREZERÓW, SOWNICÓWCH, I MODELARZY przyjmuje Nowa Huta, Wymagana dłuższa praktyka zawodowa. Mieszkańcy zapewnione. Zgłoszenia pisać kierować: Nowa Huta — Dział Kadr, Kraków 32, Nowa Huta, osobiste — Kraków, Skarbowa 4. K-4206

Kupno Nauka

WANILINĘ kupujemy Krakowska Spółdzielnia Cukiernicza Dział Zaopatrzenia — Kraków, ul. Szczepańska 9. 412-4

KURS MOTOCYKLOWY organizuje Polski Związek Motorowy w Krakowie. Wpisy przyjmują sekretariaty kursów ul. Krupnicza 14 — i Włocławców 22. 4109-2



Plan zdoływania odznak SPO przez sportowców LZS w pow. krakowskim został wykonany

Ostatnio odbyła się zorganizowana staraniem Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej w Krakowie narada robocza delegatów i aktywistów sportu wiejskiego. Miała ona na celu omówienie zagadnień sportu wiejskiego, oraz przesłanie uchwał z zebrania aktywu wojewódzkiego ZSCh połączone z omówieniem planu pracy na okres zimowy.

Zebrań zapali przewodniczący powiatowego PKKF Kraków Jan Sandecki, po czym sekretarz Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej — Józef Kwieciński wygłosił referat o sytuacji na odbioru sportu wiejskiego powiatu krakowskiego, podając równocześnie wyliczone do dalszej pracy.

W dyskusji niektórzy delegaci zbyt załżli się na brak sportu. Nie starali się jednak zdobyć go własnym siłami. Jak to np. uczynili członkowie LZS Szwarczowice.

Plan zdoływania odznak SPO przez LZS pow. krakowskiego został wykonany ilościowo. Zdarzyły się wypadki, iż niektórzy LZS-y jak młynicki, Rzęska i Tonie choć zdobywały się zdobyć odznak przez siebie, jednak w ściśle określonym terminie ich nie zdobyły. W innych wypadkach ponownie głównie do przodu Komisje Odznak SPO w wymienionych LZS-ach.

Plan zdoływania odznak SPO na terenie powiatu krakowskiego wykonywany następująco:

Plan zdoływania odznak SPO przez LZS pow. krakowskiego został wykonany ilościowo. Zdarzyły się wypadki, iż niektórzy LZS-y jak młynicki, Rzęska i Tonie choć zdobywały się zdobyć odznak przez siebie, jednak w ściśle określonym terminie ich nie zdobyły. W innych wypadkach ponownie głównie do przodu Komisje Odznak SPO w wymienionych LZS-ach.

Plan zdoływania odznak SPO na terenie powiatu krakowskiego wykonywany następująco:

Plan zdoływania odznak SPO przez LZS pow. krakowskiego został wykonany ilościowo. Zdarzyły się wypadki, iż niektórzy LZS-y jak młynicki, Rzęska i Tonie choć zdobywały się zdobyć odznak przez siebie, jednak w ściśle określonym terminie ich nie zdobyły. W innych wypadkach ponownie głównie do przodu Komisje Odznak SPO w wymienionych LZS-ach.

Z prac Polskiego Komitetu Olimpijskiego

WARSZAWA. Na kolejnym posiedzeniu Prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego postanowiono dokooptować 3 członków, w związku z czym obecny skład Prezydium przedstawia się następująco: przewodniczący — A. Milecki, wiceprzewodniczący — H. Szemborski i T. Lempiński, sekretarz gen. — E. Wicłowski, członkowie — gen. J. Bortolowski, T. Dolowy, Cz. Faryś, J. Górowski, K. Gruda, plk. Hubert, E. Kosman, prof. dr. Lott, J. Putrament, dr. Zajaczkowski.

W skład delegacji wchodzi: wiceprzewodniczący PKOl — H. Szemborski, członek PKOl — J. Veray oraz przedstawiciel Biura Budownictwa Sportowego — inż. Kuchar. W najbliższych dniach wyjadzie do Oslo 3-osobowa delegacja Polskiego Komitetu Olimpijskiego w celu obejrzenia urządzeń sportowych w tym mieście. W skład delegacji wchodzi: wiceprzewodniczący PKOl — H. Szemborski, członek PKOl — J. Veray oraz przedstawiciel Biura Budownictwa Sportowego — inż. Kuchar.

W związku z przygotowaniem do zimowych zawodów w Finlandii, w celu zwiedzenia urządzeń olimpijskich, w skład delegacji wchodzi: wiceprzewodniczący PKOl — H. Szemborski, członek PKOl — J. Veray oraz przedstawiciel Biura Budownictwa Sportowego — inż. Kuchar.

W najbliższych dniach wyjadzie do Oslo 3-osobowa delegacja Polskiego Komitetu Olimpijskiego w celu obejrzenia urządzeń sportowych w tym mieście. W skład delegacji wchodzi: wiceprzewodniczący PKOl — H. Szemborski, członek PKOl — J. Veray oraz przedstawiciel Biura Budownictwa Sportowego — inż. Kuchar.

KRONIKA SPORTOWA

W sobotę 1 w niedzielę (1, 15 i 16 bm.) rozegrane zostały w sali gimnastycznej WKKF przy ul. Maniastu Lipowego czwarte spotkanie gimnastyczne między reprezentacjami Krakowa i Śląska.

Spotkanie zapowiada się nader ciekawie, gdyż obydwie ekipy, które zaliczają się do najlepszych w Polsce, wystąpiły w swych najlepszych składach.

Poręcza Krakowa reprezentować będą: Rólnik, Wilkowska, Marchwicka, Wisła, Krupnicka, Pawlikowska i Solaż. W drużynie Śląska zobaczymy mistrza Polski Pawła Gace, Kurzanke, Świeżę i In.

Początek zawodów w sobotę o godzinie 16.30 u. Maniastu Lipowego planem posiedzenia sekcji szachów MKKF.

Początek zebrań o godz. 17.

Ostatnio odbyło się w ZKS Kolejarz uroczyste wręczenie członkom Sekcji Tenisowej zdobytych odznak „Sprawy do Pracy i Obrony”.

Na przamówieniu kierownika sekcji, Kropiwnickiego, który podkreślił zrozumienie zawodników dla zdobywania odznak SPO, będącej zaszczytnym odznaczeniem sportowców Polskiej Ludowej, z którą to rozumienie wyraża się procentowo najwyższym wśród krakowskich sekcji tenisowych zdobywcą odznak przez sekcję Kolejarz — trener K. Drozdowski wręczył zawodnikom odznaki.

W sobotę 15 bm. odbędzie się w sali przy ul. Maniastu Lipowego planem posiedzenia sekcji szachów MKKF.

Początek zebrań o godz. 17.

W dniu 16 bm. (1, w niedzielę) odbędzie się o godzinie 10 rano w sali Domu Kultury w Bierzanowie zebranie aktywu sportowego Bielanowa.

W nadchodzących dniach, tj. 14 bm. o godzinie 13 odbędzie się w sali gimnastycznej MDK przy ul. Krowoderskiej 8 turniej Kół aptowych w alicy siatkowej. W turnieju, który odbędzie się systemem „każdy z każdym” wezmą udział następujące zespoły: Zakład Przetwarzania Cukierniczych „Wawel” z Krakowa, Fabryka 22 Lipca (dawny ZPF) z Warszawy, Fabryka Dopłana z Poznania i Fabryka Kopernika z Torunia.

W drużynie warszawskiej grać będą reprezentanci Polski: Wojewódzki, Engler i Łazarz.

Z krakowskiego „Zoo”



Handlowiec

NOWE STUDIA NAD ŻYCIEM STUDENTÓW UNIVERSYTETU BRAK. W ŚREDNIOWIECZU

Odczyt na ten temat z rozrobem mowy pierwszego rektora UJ do studentów wygłosił doc. UJ dr. Zofia Kozłowska-Budkowa na 4 zebraniu naukowym Tow. Miłośników hist. i zab. Krakowa, które odbędzie się w poniedziałek 17 bm. o godz. 18.30 w sali Muzeum Przemysłu Art. ul. Smoleńsk 9. Po odczyt dyskusja i film. Zebranie dostępne dla wszystkich.

Młodzi ludzie...

Z pewnością interesujecie się lotnictwem. Wiedziecie więc, że Liga Lotnicza zgodnie z planem pracy organizuje w przyszłym roku kursy różnych specjalności lotniczych. A więc: kurs pilotów szybowcowych, kurs pilotów śmigłowców, kurs skoczków spadochronowych, kurs instruktorów szybowcowych, kurs instruktorów spadochronowych, kurs instruktorów śmigłowców, kurs mechaników wyciągarkowych i kurs pomocników-mechaników lotniczych.

Przyjęła kandydatów na kurs instruktorów śmigłowców zamknięta się z dniem 18 bm.

Snichowski, Klimonowicz, Górski i Grzesiak nie załamują rąk wobec trudności

nie ma sposobu, aby proces ten przyspieszyć? Czy nie można by tak za jednym zamachem oczyścić substancję podwyższając tylko temperaturę — medytował Snichowski. Inżynier, któremu się z tym zwierzył, kręcił głową z niedowierzaniem, ale nie sprzeciwiał się tym próbom, a w końcu sam zaraził się zapałem Snichowskiego. Zaczęli razem próbować badania i prowadzili je już bez przerwy aż do zwycięstwa. Odtąd tylko raz czynili się substancję zwaną metylothouracylem i czyni się to nie przy 80 a 100 stopniach. Odtąd okres czyszczenia skrótowo z 4 do 2 dni. To znaczy, że dwa razy szybciej można było teraz produkować i plan roczny wykonać w 6 miesięcy. Tak się też stało. W czerwcu skończył się rok 1951 dla produkcji metylothouracylu.

To było wtedy.

Obecnie Snichowski pracuje przy wytwarzaniu tanalbinu. I tutaj jego inżynierzy znalazła pole do popisu. Nie było przecież z tą tanalbiną najlepiej. Stale przechodził do produkcji nieodpowiedni surowiec — kazeina o nadmiernej zawartości popiołu. Nie pozostawało nic innego, jak tylko zmienić proces technologiczny. Mimo że plan wstąpił na włosku. Wiśniewski, ale nie dla Snichowskiego. On z ołówkiem i papierem w ręku zabierał się do układania harmonogramu własnych zajęć co najmniej na tydzień naprzód z podziałem na dni, a nawet godziny. Pisaniny było sporo, ale jednak opactła się. Dzięki niej mogli teraz podolać nie trzem,

MIHULKA

Kazimierz, zębni legitymacje Zw. Zaw. Prac. Przem. Nr 6558 — 1074-6

ZASUCHA

Stefania, zębni legitymacja studencka, karty melnikowska i legitymacja tramwajowa — 1074-6

LEWANDOWSKI

Maksymilian Kraków, Józefów 7/6 ogłosza krakowskie księgarski wojewódzkiej RKK Kraków-Miasto, legitymacje ZBONID — oraz innych dokumentów osobistych — 1075-8

SOBYŚCZUK

Józef Jan Kraków, zębni kartę meldunkową, wydawną w Tomaszowie Maz. — 1074-6

KULISA

Miroslaw — Czernichów, ogłosza kredyt — zawiadzenia rejestracji wolskiej RKK Mięchów, karty meldunkowa — 1073-0

GUBALA

Stanisław Krzysz-kowicz pow. Myślenice ogłosza kradzież kieliszek wojskowej wydawni RKK Myślenice, karty meldunkowa i legitymacja — 1074-6

UNIEWAZNIA

Ida zagubiony czek rotacyjny — Nr 04292 S. B. Narodowy Bank Polski Oddział II, Miejski Kraków Nr k-ta 349-110-2 ogłosza kradzież książeczki wojewódzkiej RKK Kraków-Miasto, legitymacje Surovis i Szcepelnic — dwa podpisany firmowe. — 4207-2

Biblioteki i Zakłady Pracy

zaopatruje w literaturę piękną KSIĘGARNIA „DOMU KSIĄŻKI” K R A K Ó W, P L A C M A R I A C K I 9.

Lokale

PIELĘGNIARKA dyplomowana na poszukiwanie sublokatorskiej pokoi, najchętniej kcm-fortowego przy życzliwej rodzinie. Wiadomości: Wywołaj telefon 507-46. Kraków. — A. Czubalskiego 10/2. 10716-6

Zaginiono dokumenty

SOBYŚCZUK Jan Kraków, zgubił kartę meldunkową, wydawną w Tomaszowie Maz. — 1074-6

Unieważnienia

UNIEWAZNIA idę zagubiony czek rotacyjny — Nr 04292 S. B. Narodowy Bank Polski Oddział II, Miejski Kraków Nr k-ta 349-110-2 ogłosza kradzież książeczki wojewódzkiej RKK Kraków-Miasto, legitymacje Surovis i Szcepelnic — dwa podpisany firmowe. — 4207-2